

noc, światła miasta gasną, minuta za minuta za minutą
 kolejna gwiazdą za gwiazdą, otwieram umysł
 [...] za dnia, chwytam zdjęcie i drę to zdjęcie żeby spać
 spokój ducha, tylko tego ciągle szukam
 wciąż pukam do jej drzwi tylko ona nie otwiera, pustka
 myślę o niej trzeci rok już, trzeci rok patrzę w okno
 trzeci rok czas leci, czwarta rano, nie mogę zasnąć
 słońce wstało już zza wieżowca
 światło dnia daje ludziom znać żeby wstać
 ja zaczynam pisać, zaczynam myśleć że zaczyna mi to zwisać
 zawsze byłem sam, teraz jestem sam na sam z cieniem nocy
 wiesz, robię co w mojej mocy żeby być z nią
 żeby nie stać obok, patrzę w okno, widzę obłok
 widzę ludzi co mają szczęścia wokół
 i nie muszą się o nie bać
 czwarta rano, kończę pisać, idę spać

tak
 nocami świeci ekran, pustkami świeci metraż
 ustami zamknij ustami swymi odeszłaś
 pękają ramki ze szkła, spadają klamki, szczękają zamki we drzwiach
 za nimi chwile w pętłach
 za nimi bicie bębna co powstrzymuje bicie serca
 które bije póty ten gra
 za nimi drugi jest świat który tuli w objęciach
 ta ciemna noc bezsenna którą wciąż rozświetla ekran
 ta, życie poczuło zazdrość
 życie mi Cię wydarło
 o świcie rannych ptaków krzyk rozdziera gardło
 odbite w szybie światło, spowite dymem miasto
 latarnie gasną, moja łódź idzie na dno
 chyba niedobrze czas się obszedł z nami
 jak dwie krople podobne nasze noce samotne
 zostawił ślady czas, ślady zostały w nas
 nagrywam ślady cały czas o tym samym

mijają dni, noce stoją w miejscu
 znikają sny i ja sam znowu stoję w deszczu
 znika rytm w którym kiedyś biło serce
 znikam w pył bo wiem że to nie moje miejsce

mijają dni, noce stoja w miejscu
 znikają sny, tak jak Ty szukam nocą sensu
 słucham nocą Jej słów co jeszcze drżą w powietrzu
 minęły dni tak jak Ty noce stoją w miejscu

mijają dni, noce stoją w miejscu
 znikają sny i ja sam znowu stoję w deszczu
 znika rytm w którym kiedyś biło serce
 znikam w pył bo wiem że to nie moje miejsce

mijają dni, noce stoja w miejscu
 znikają sny, tak jak Ty szukam nocą sensu
 słucham nocą Jej słów co jeszcze drżą w powietrzu
 minęły dni tak jak Ty noce stoją w miejscu